



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

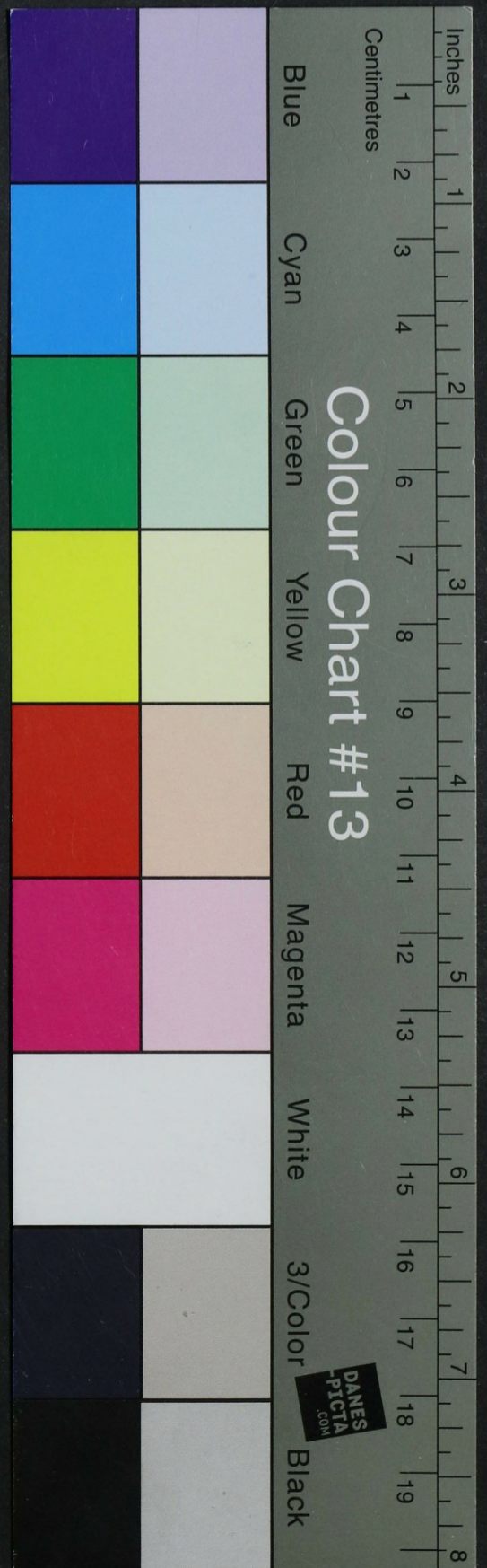
Egz. Nr **54**

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

**Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM
KRAJU W PIERWSZEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ**



60579



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

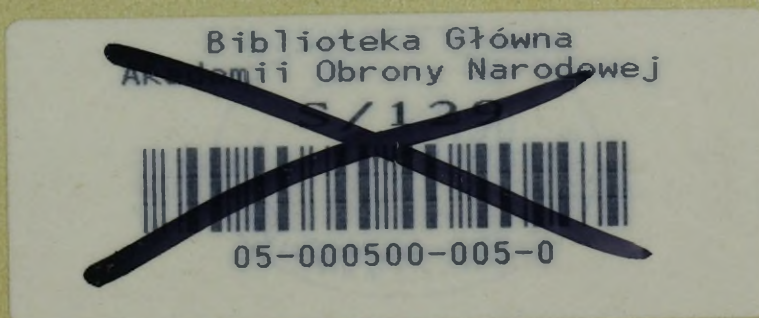
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Egz. Nr **54**

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

**Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY OBRONY TERYTORIUM
KRAJU W PIERWSZEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ**



60579

REMBERTÓW

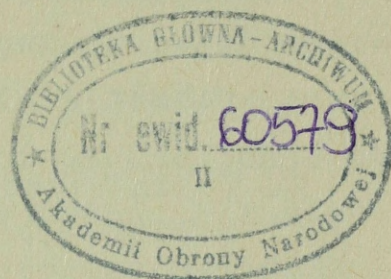
WRZESIEŃ

1964

A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

ZATWIERDZAM
SZEFA KATEDRY
HISTORII SZTUKI WOJENNEJ
gen. bryg. prof. St. OKĘCKI



mjr dypl. Lewandowski H

Wzłowe problemy obrony terytorium kraju w pierwszej
wojnie światowej



REMBERTÓW

WRZESIEŃ

1964 r.

Temat: Węzłowe problemy obrony terytorium kraju w pierwszej wojnie światowej.

Treść: Wstęp

1. Organizacja władz cywilnych i wojskowych w Niemczech i we Francji oraz bezpieczeństwo wewnętrzne tych państw w czasie pierwszej wojny światowej.
 2. Obrona powietrzna kraju w czasie pierwszej wojny światowej.
 3. Propaganda w pierwszej wojnie światowej.
- Zakończenie.

W S T E P

Obrona terytorium kraju jest pojęciem współczesnej nauki i sztuki wojennej. Pojęcie to obejmuje różne dziedziny działalności w zakresie zabezpieczenia funkcjonowania państwa, jako organizmu społeczno-politycznego i gospodarczego pracującego w okresie wojny głównie dla potrzeb obronnych. Działalność ta prowadzona jest przez różne organa państwowe: cywilne i wojskowe /poza wojskami operacyjnymi/, a także przez organizacje społeczne na całym terytorium własnego państwa. Jest ona skierowana przeciwko nieprzyjacielowi atakującemu za pomocą różnych metod i środków zaplecze, jak też i przeciwko okupacyjnym siłom nieprzyjaciela. Poza tym w zakresie działalności obrony terytorium kraju wchodzi likwidacja skutków wynikłych z działań nieprzyjaciela na zaplecze.

Obrona terytorium kraju jest więc formą szeroko pojmowanej walki, w tym i walki zbrojnej. Tego rodzaju działalność towarzyszyła prawie każdej wojnie w przeszłości, występując oczywiście pod różnymi postaciami i w różnej skali.

Jednym z przejawów realizowania zadań obrony terytorium kraju była działalność porządkowo-ochronna, prowadzona przez różnego rodzaju organa bezpieczeństwa, mająca na celu zapobieganie, czy zwalczanie akcji szpiegowskich, sabotażowych czy dywersyjnych. Działalność tę należało by uznać za jedną z najstarszych form działania w zakresie obrony terytorium kraju.

Innym przejawem działalności w zakresie obrony terytorium kraju były działania partyzanckie mas ludowych Polski czy Rosji przeciwko szwedzkiemu najeźdźcy w okresie Wojen Północnych /1650,1721/. Obfitym w tego rodzaju wydarzenia był okres wojen napoleońskich, kiedy to w obronie zagrożonego, czy też podbitego terytorium występowały szerokie masy ludu hiszpańskiego czy rosyjskiego. Takich przykładów dostarcza również wojna francusko-pruska z lat 1870,1871.

Obok działalności partyzanckiej, w okresie wojen napoleońskich występuje nowe zjawisko w zakresie obrony terytorium kraju. W Niemczech w 1813r. zostały utworzone wojska terytorialne /Landwehra i Landsturm/ przeznaczone do obrony lokalnej.

Oddziały o podobnym przeznaczeniu utworzone zostały w latach 1858-1859 w Wielkiej Brytanii. Były to oddziały ochotnicze przeznaczone wyłącznie do obrony Wysp Brytyjskich przed ewentualną inwazją z zewnątrz, czyli do tzw. samoobrony obywatelskiej. Rzeczą charakterystyczną, iż tego rodzaju oddziały, ulegając różnym zmianom organizacyjnym, przetrwały aż do pierwszej wojny światowej.

Spotykamy się więc nawet w odległej przeszłości z przejawami działalności o charakterze militarnym będącej wówczas raczej marginesem w całokształcie prowadzenia wojny; maksymalną uwagę zwracano wówczas na działalność wojsk operacyjnych. Przejawy te występują jeszcze nieregularnie, są one dość sporadyczne, niemniej jednak nabierają coraz większego rozmachu w miarę jak większego znaczenia w prowadzeniu wojny nabiera zaplecze i przez to staje się obiektem coraz intensywniejszych ataków ze strony przeciwnika.

Jest rzeczą oczywistą, że jak dla całej nauki i sztuki wojennej tak i dla jednej z ich dziedzin - obrony terytorium kraju - wydarzeniem o przełomowym znaczeniu była pierwsza wojna światowa. Wtedy to właśnie uwidoczniła się wielka rola zaplecza w prowadzeniu wojny i dlatego stało się ono szczególnie ważnym obiektem ataków. Zrodziła się więc potrzeba również szczególnej troski o zabezpieczenie tegoż zaplecza przed wszelkimi formami oddziaływania na nie. Zastosowane formy oddziaływania na zaplecze oraz sposoby przeciwdziałania w jego obronie zostaną przedstawione poniżej, w oparciu o przykłady głównie dwóch państw, mianowicie Niemiec i Francji.

1. Organizacja władz cywilnych i wojskowych w Niemczech i we Francji oraz bezpieczeństwo wewnętrzne tych państw w czasie pierwszej wojny światowej.

Już na szereg lat przed wybuchem pierwszej wojny światowej szereg ekonomistów wskazywało na narastające coraz bardziej znaczenie ekonomiki państwa w prowadzeniu wojny. Nie znalazło to jednak poważniejszego odbicia w praktycznej działalności rządów i sztabów generalnych, które nadal opierały się na pewnikach, że wojna będzie trwała krótko, a więc przeprowadzi się ją przy użyciu nagromadzonych w czasie pokoju zapasów materiałowych. Przyjmując to za podstawę rozumowania, mimo iż wówczas głosząco już pogląd o wojnie, jako wojnie całego narodu, od tegoż narodu niewiele jeszcze wymagano. W czasie pokoju wymagano od narodu ofiarności w postaci podatków na cele wojenne, zaś w czasie wojny - karnego oczekiwania na jej końcowy wynik oraz niewielkiej ofiarności osobistej.

Niemniej jednak już przed wybuchem wojny ustalone zostały, wprawdzie nie zawsze dokładnie, zagadnienia dotyczące obrony terytorium kraju, a mianowicie:

- stosunek władzy państwowej do naczelnego dowództwa oraz władzy cywilnej w ogóle do władzy wojskowej;
- bezpieczeństwo publiczne i wojska na terytorium całego państwa;
- ochrona ważnych obiektów;
- ewakuacja z terenów zagrożonych.

We wszystkich państwach kierownicy polityczni i dowództwa wojskowe, w oparciu o istniejące w poszczególnych państwach ustawy na wypadek wojny, przygotowywały bardziej lub mniej zamaskowaną dyktaturę. Ustawy takie posiadały wszystkie państwa. Najstarsza z tych ustaw francuska, miała swą tradycję z czasów napoleońskich, opierała się na doświadczeniach z obrony twierdz, gdzie dowódca wojskowy skupiał w swych rękach całość władzy - cywilnej i wojskowej. Stąd właśnie pochodzi nazwa "o stanie oblężenia".

A oto jak przedstawiały się zasygnalizowane powyżej sprawy dotyczące obrony terytorium kraju w dwóch głównych państwach uczestniczących w pierwszej wojnie światowej: Niemczech i Francji.

Niemcy: Ustawa o "stanie oblężenia" ogłoszona została w Niemczech w dniu 2 sierpnia 1914r. Na jej podstawie istniała możliwość przeprowadzenia rewizji u osób uznanych za podejrzane, aresztowania, czy też roztoczenia nadzoru ludzi, którzy jeszcze przed wojną objęci byli spisami policyjnymi, wprowadzenia cenzury prasowej itp. Ponadto ustawa ta wszystkie przestępstwa związane z obroną państwa i bezpieczeństwem wojska oddawała pod jurysdykcję wojskową. Zachodziła więc możliwość przejęcia sądownictwa przez wojsko, ponieważ w czasie wojny zdecydowaną większość przestępstw, kierując się swoistą wykładnią, można potraktować jako godzące w obronność państwa czy bezpieczeństwo wojska.

Za całość tak pojętego bezpieczeństwa byli w Niemczech odpowiedzialni tzw. zastępcy dowódców korpusów /pozostali w kraju dowódcy terytorialni/. Cały kraj podzielony był na 24 okręgi korpusów, z których 18 znajdowało się na terytorium Prus, zaś 6 - na terytorium Bawarii, Saksonii i Wittembergii. Dowódcy okręgów pruskich podlegali bezpośrednio cesarzowi, zaś dowódcy okręgów bawarskich, saksońskich i wittemberskich podlegali bezpośrednio rządowi krajowemu.

Wszystkie sprawy związane z bezpośrednim wykorzystaniem władzy cywilnej pozostawały w zasadzie w rękach administracji cywilnej i policji związanej z tą administracją. Jednak przy rozstrzyganiu spraw dotyczących bezpieczeństwa wewnętrznego musiały być brane pod uwagę wskazówki i zlecenia miejscowych terytorialnych władz wojskowych - ostateczna decyzja przy rozstrzyganiu należała do dowódcy okręgu. Zezwalał lub nie, na zgromadzenia publiczne, nadzorował i dawał wskazówki dla wykonania cenzury, rozstrzygał w sprawach aresztowania i rewizji za przestępstwa związane z obroną państwa i bezpieczeństwem wojska, udzielał zezwoleń na przesiedlenie, deportował niewygodnych, udzielał zezwoleń na wyjazd itp. W razie rozruchów nie władza cywilna żądała pomocy wojska, ale dowódca uruchamiał cały aparat cywilny i wojskowy dla nich stłumienia.

Dowódca ten nie był niczym skrzępowany w wykonywaniu swoich uprawnień, gdyż podlegając bezpośrednio cesarzowi, zalecenia lub zarządzenia ministra wojny mógł respektować lub nie.

Oprócz tego w rękach każdego z tych dowódców spoczywała, poza uzupełnianiem jednostek walczących na froncie i tworzeniem nowych oddziałów dla frontu, całość bezpieczeństwa wojskowego. W tym celu mieli oni specjalne oddziały wojskowe, przede wszystkim oddziały pospolitego ruszenia, do zadań których należały: ochrona środków komunikacyjnych i innych ważnych obiektów oraz pełnienie straży nad obozami jeńców wojennych.

Zatem działalność dowódców okręgów korpusów była wielostronna i szeroko rozgałęziona.

Tak przedstawiały się sprawy wewnątrz kraju, to jest na obszarze krajowym /Heinatsgebiet/. Pewne części kraju własnego przewidywano jako "obszar wojenny" /Kriegsgebiet/. Wtedy całe okręgi korpusów wchodziły pod rozkazy dowódców armii polowych. Mając swoje szerokie uprawnienia dowódca okręgu korpusu zapewniał bezpieczeństwo na całym obszarze, chyba że dowódca armii wyłączył pewne tereny spod jego kompetencji. Dotyczyło to wyłącznie tych części terenu, które stanowiły obszar operacyjny.

Poza własnym krajem obowiązywało tzw. "prawo wojny" co oznacza, że dowódca armii na tym obszarze skupiał w swym ręku pełną władzę wojskową i cywilną.

Na szczycie tak rozdrobnionej władzy terytorialnej stał cesarz. Jako wódz naczelny wyruszył on z armią czynną, zabierając w swej świcie przedstawiciela najwyższej władzy, cywilnej Rzeszy - kanclerza i podległego kanclerzowi ministra spraw zagranicznych. Poza tym do wielkiej kwatery głównej włączony został minister wojny. W ten sposób pozbawiono kraj właściwego kierownictwa politycznego i wojskowego, co nie mogłoby być przewidywane, gdyby nie pewność, że wojna będzie trwała krótko.

Taki stan rzeczy nie był zresztą przypadkowy, bowiem w Niemczech wprowadzono w życie starą ustawę pruską z 4 czerwca 1851 roku. Okazało się, że ustawa ta nie nadaje się do państwa związkowego, jakim były ówczesne Niemcy, a tym bardziej

nie nadawała się do nowych warunków prowadzenia wojny.

Niedoskonałość ustawy o stanie oblężenia odbijała się podczas wojny szczególnie na ludności cywilnej. W wojnie totalnej jaką była pierwsza wojna światowa, odporność całego państwa i jego sił zbrojnych zależała od sprawnego funkcjonowania aparatu gospodarczego. Aparat ten jak zresztą i wszystkie inne dziedziny życia państwowego, znajdował się pod wpływami wojska. Dowódcy wojskowi starali się regulować najdrobniejsze sprawy z punktu widzenia interesu wojskowego. Stąd też ustawę "o stanie oblężenia" musiano w Niemczech trzykrotnie nowelizować. 11 grudnia 1915r. wprowadzono zmianę do wymiaru kar za przekraczanie zarządzeń dowódców wojskowych. Otóż w razie okoliczności łagodzących karę 1 roku więzienia /tak traktowała ustawa z 1851r./ zmniejszano na areszt lub 500 marek grzywny. Nowela z 4 grudnia 1916 r. precyzowała dokładnie procedurę i warunki aresztowania. Ponadto wymieniona nowela ustanawiała centralną instancję apelacyjną od zarządzeń dowódców wojskowych.

W sztabie naczelnego dowództwa do generalnego kwatermistrza/szef zarządu operacyjnego/ należało operacjonowanie i kierowanie bądź uzgadnianie współpracy z władzami cywilnymi. Nie miał on jednak żadnych organów do takiej pracy, mógł więc wypracowywać jedynie ogólne wytyczne po porozumieniu się z kanclerzem, ministrem spraw zagranicznych, lub z ministrem wojny, którzy byli na miejscu.

W przedstawionej powyżej organizacji znacienne jest to, że rozbito dowództwo terytorialne na części i nie było żadnego odpowiedzialnego organu, któryby to wszystko centralizował i to zarówno na "obszarze krajowym", jak i na "obszarze wojennym".

Fr. Francja. Ustawę o "stanie oblężenia" ogłosił rząd francuski jednocześnie z ogłoszeniem mobilizacji, zaczęła więc obowiązywać od dnia 2.8.1914r. przy czym rząd przekroczył już swoje uprawnienia, gdyż prawnie mogła ona być ogłoszona tylko na obszarze wojennym, nadano jej zaś moc obowiązującą dla całego kraju.

W ciągu 3 i 4.8.1914r. parlament bez dyskusji uchwalił przyjęcie dekretu odnośnie tej ustawy, przyjął również wszystkie inne dekrety rządowe, wprowadzające szereg postanowień wyjątkowych i został odroczoney. Rząd był z góry zdecydowany sprawować władzę bez parlamentu. W ten sposób, jeśli chodzi o władzę centralną, mimo ustroju demokratyczno-parlamentarnego, upodobniła się od pierwszej chwili do tego ustroju jaki był w Niemczech.

W myśl regulaminu służby polowej, który jako dekret z dnia 2 grudnia 1913r. ustalał tok postępowania w sprawie podziału obszaru państwa na wypadek wojny, minister wojny rozporządzeniem z dnia 2.8.1914r. ustalił granicę między obszarem wojennym a obszarem krajowym. Obszar wojenny sięgał w roku 1914 na głębokość około 150 km na południe od północno-wschodniej granicy Francji. Granica sieci kolejowej obszaru wojennego wybiegała poza obszar wojenny o 20 - 50 km. W wypadkach koniecznych granica obszaru wojennego mogła ulec przesunięciu na żądanie naczelnego wodza.

Regulamin ten określał, że część obszaru wojennego, na którym działają związki taktyczne ma nazywać się obszarem operacyjnym; reszta zaś, obszarem etapowym.

Każda armia miała rozporządzać odcinkiem strefy operacyjnej oraz częścią odcinka strefy etapowej. Przy takim podziale obszaru wojennego pozostawał na głębokich tyłach pewien pas terenu, który podlegał bezpośrednio naczelnemu wodzowi. Przy ustalaniu bocznych granic trzymano się granic administracyjnych /departamentów, powiatów, kantonów/.

Na obszarze operacyjnym pełna władza zarówno wojskowa jak i cywilna spoczywała w rękach dowódców armii, kontrolowanych przez naczelnego wodza. Natomiast na reszcie obszaru wojennego jak i na obszarze krajowym można tę sprawę rozpatrywać pod następującymi trzema względami:

a/ uprawnień co do pociągania ludności do świadczeń rzeczowych i osobistych na korzyść wojska;

b/ uprawnień i odpowiedzialności za bezpieczeństwo wojskowe i publiczne;

o/ uprawnień co do korzystania z urządzeń publicznych takich, jak: koleje, telegrafy i telefony, urządzeń żeglugi śródlądowej itp.

Sprawy te były uregulowane ustawowo, wszystkie uprawnienia płynące z ustaw były w ręku ministra wojny i mógł on wykorzystywać je w całości lub z ograniczeniem. A więc rząd przez ministra wojny mógł te sprawy regulować według uznania.

W przewidywaniu, że wojna zakończy się szybko, minister wojny wszystkie uprawnienia dotyczące obszaru wojennego przekazał naczelnemu wodzowi bez ograniczeń. W rozporządzeniu z 2 sierpnia 1914r., które ustaliło granice obszaru wojennego wykazano wyraźnie, że obszar wojenny pokrywa się z obszarem eksploatacyjnym wojska polowego. W rozporządzeniu tym wymienione były dwie grupy enklaw, które zostały wyjęte spod eksploatacji wojska:

-a/ obszary twierdz, które miały zastrzeżone dla siebie okolice dla własnej eksploatacji; stan ten uległ zmianie na korzyść naczelnego wodza dopiero w lecie 1915r.;

b/ imiennie wyliczono położone na głębokich tyłach obszaru wojennego ośrodki przemysłowe, które, jako znaczniejsze skupiska ludzkie, miały przyznaną wyłączność eksploatacji produktów spożywczych, ewentualnie innych, w ściśle określonych obszarach.

To samo rozporządzenie ustalało sieć kolejową, która musiała przejść pod rozkazy naczelnego wodza oraz drugi wodne śródlądowe.

Rozporządzenie z 2 sierpnia 1914r. oddawało naczelnemu wodzowi sieć telegraficzną w następującej formie:

a/ wszystkie linie telegraficzne istniejące na obszarze wojennym;

b/ wszystkie te linie, które wychodząc z obszaru wojennego mają swoje normalne stacje końcowe w Paryżu, lub na odcinku ograniczonym przez linie kolejowe Paryż-Dunkierka przez Arras i Paryż-Pantakier przez Dijon;

c/ wszystkie linie, które będą uznane za niezbędne.

Cały personel administracji poczt i telegrafów na obszarze wojennym w myśl ustawy z 24.7.1900r. tymże rozporządzeniem został oddany pod rozkazy naczelnego wodza. Poza granicami obszaru wojennego administracja cywilna była odpowiedzialna za obsługę linii, które podporządkowane zostały naczelnemu wodzowi.

Z powyższego wynika, że zarządzenia te oderwały od całego systemu gospodarczego państwa około 20% kraju pod względem powierzchni, a pod względem gospodarczym odsetek o wiele większy; w niektórych gałęziach przemysłu ciężkiego /w górnictwie węglowym, w hutnictwie/ nawet 50-70%.

Wyniknęło to wszystko na skutek błędnych przewidywań co do charakteru wojny, w tym i czasu jej trwania. Uważano, że wojna będzie trwała krótko, w związku z czym rola rządu sprowadzi się do wskazania głównego przeciwnika, podzielenia w związku z tym wszelkich środków i oddania ich do dyspozycji dowódców na poszczególnych teatrach działań wojennych. Reszty dokonać mieli ci ostatni. Tak więc rola rządu, w tym i ministra wojny sprowadzała się do roli dostawcy środków dla wojska. I taką rolę rząd francuski oczywiście spełniał do grudnia 1916r. tj. do chwili usunięcia marszałka Joffra ze stanowiska naczelnego wodza.

Przez cały czas dowodzenia przez marszałka Joffra toczyła się ostra walka parlamentu /nacisk poprzez rząd/ z tym pierwszym. Joffre mianowicie chciał i sprawował wyłączną władzę na obszarze wojennym. Zdecydował nawet o ewakuacji rządu z Paryża. 2 września 1914r. pisał "Paryż może znaleźć się pod ostrzałem wroga... Obecność rządu w mieście utrudnia działalność dowództwa"^{x/}. W tym dniu prezydent i rząd ewakuowani zostali z Paryża co spowodowało wielki chaos. Marszałek Joffre nie dopuszczał ponadto do jakiegokolwiek wglądu ministra wojny w sprawy kierowania operacyjnego. Zabronił swym wszystkim podwładnym informowania kogokolwiek spoza naczelnego dowództwa o sytuacji operacyjnej.

x/ Patrz Bellona z 1.3.1938r. str. 220.

Sam tego też nie czynił. Dopiero usunięcie marszałka Joffra zmieniło ten stan rzeczy i to tak dalece, że zarówno rząd jak i członkowie parlamentu mogli zasięgać informacji o sytuacji na froncie w każdym miejscu. Doszło nawet do tego, że przystąpiono do dyskusji nad planami operacyjnymi na forum parlamentu, a podczas bitwy 16 kwietnia 1917r. komisja parlamentarna miała swój własny punkt obserwacyjny.

Były to niewątpliwie zjawiska ujemne towarzyszące korzystnemu ogólnie procesowi integracji wszystkich dziedzin działalności państwa wraz z działalnością wojskową; było to przywrócenie należnej władzy rządowi. Podyktowane to zostało koniecznością włączenia się do pracy wojennej wszystkich dziedzin życia i z tego powodu wzrosły potrzeby większego udziału w kierowaniu życiem i pracą narodu ze strony rządu. W związku z tym w grudniu 1916r. utworzony został "komitet wojenny" w składzie: prezydent, jako przewodniczący, ministrowie: wojny, spraw zagranicznych, marynarki wojennej, uzbrojenia i skarbu. Komitet ten jako najwyższy organ władzy państwowej podejmował decyzje w zakresie całej działalności gospodarczej, społecznej i politycznej oraz wojskowej państwa. Organ ten decydował i rozkazywał, a tylko informował rady ministrów o tym co robi. Od tej pory minister wojny, jako członek tego komitetu wkraczał w sprawy kierownictwa operacyjnego.

Wreszcie w maju 1917r., z chwilą objęcia przez marszałka Focha stanowiska szefa sztabu generalnego, prezydent republiki wydał dekret czyniący sztab generalny organem ministra wojny. Dekret z 11 maja 1917r. głosił, że szef sztabu generalnego /będący naczelnym wodzem/ jest delegatem ministra wojny do studiowania wszystkich spraw technicznych związanych z operacjami wojskowymi i kierownictwa ogólną służbą terytorialną. Na skutek tego sztab generalny został zreorganizowany w dwie grupy:

- 1/ zajmującą się sprawami operacyjnymi na wszystkich teatrach działań wojennych i 2/ kierującą sprawami organizacyjnymi wojska wewnątrz kraju.

Dekret z maja 1917r. w sposób następujący określał kompetencje szefa sztabu generalnego: Miał on mianowicie dostarczać ministrowi wojny swoje fachowe opinie o:

1. ogólnym prowadzeniu wojny i współdziałaniu wojsk sprzymierzonych;
2. ogólnych planach opracowanych przez naczelnych dowódców na poszczególnych teatrach działań wojennych przy czym ci ostatni odpowiedzialni byli jedynie za wykonanie planów;
3. planach produkcji zbrojenia i wyposażenia dla sił zbrojnych;
4. podziale zasobów kraju;
5. wykorzystaniu środków przewozowych.

Tak ujęte kompetencje szefa sztabu generalnego wskazują, iż spełniał on funkcję fachowego doradcy ministra wojny. Tym samym rząd /poprzez ministra wojny/ uzyskał ośkawkowy wpływ już nie tylko na sprawy związane z kierowaniem działalnością państwa w czasie wojny ale również i na sprawy kierownictwa działalnością sił zbrojnych. Ponadto tak określone kompetencje wskazują, iż właściwym naczelnym wodzem został minister wojny.

Trwająca już trzeci rok wojna i towarzyszące jej wyczerpanie pod względem gospodarczym Francji, zmusiły do reorganizacji zarządzania ekonomiką państwa. Wzmiankowany poprzednio podział państwa na dwa obszary: wojenny i krajowy okazał się fatalny pod względem ekonomicznym. Przy takim podziale to co znajdowało się na obszarze wojennym znajdowało się w rękach naczelnego wodza /do maja 1917r. był nim szef sztabu generalnego/, reszta zaś - w rękach rządu. Przy czym ze względu na usytuowanie przemysłu Francji, w rękach rządu znalazło się niewiele. Z uwagi na to że wojsko miało na względzie przede wszystkim własny interes, sytuacja ta odbijała się na zaopatrzeniu społeczeństwa. W praktyce, w zakresie zużycia środków materiałowych, kierowano się wówczas zasadą Odier'a z czasów cesarstwa: "W czasie pokoju najwyższym prawem jest oszczędność w toku wojny jest ona na ostatnim miejscu.

Mimo najwymyślniejszej rozrzutności jest się zawsze bogatym po zwycięstwie, podczas wojny oszczędność i skąpstwo po klęsce służą tylko do zaspokajania chwiłości zwycięzcy". Kierowanie się tą zasadą w użyciu środków materialowych przez siły zbrojne, a ponadto działalność niemieckich okrętów podwodnych, zatapiających wiele statków dowożących surowce do metropolii, spowodowały, iż Francja stanęła na progu katastrofy gospodarczej. Wywarło to ujemny wpływ na morale wojska jak również i całego narodu.

Sprawą centralną stało się rozwiązanie zagadnienia zaopatrywania ludności cywilnej. W związku z tym powstał we Francji organ, który zajął się zaopatrywaniem wojska i ludności cywilnej. Służba intendentury ministerstwa wojny obejmująca sprawy żywienia i umundurowania wojska rozpadła się na dwie odrębne części. Sprawy umundurowania pozostały nadal w kompetencji ministra wojny, natomiast sprawy żywności i tzw. generalna inspekcja żywienia wraz z całym podległym dotychczas ministrowi wojny aparatem wojskowo-administracyjnym, przeszły w styczniu 1917r. do ministerstwa zaopatrzenia i transportów. Wreszcie w listopadzie 1917r. kiedy stworzono ministerstwo rolnictwa i zaopatrzenia z podsekretariatem stanu d/s zaopatrzenia, wojskowa inspekcja generalna żywienia przestała istnieć, bowiem zlała się całkowicie z odpowiednimi władzami cywilnymi tegoż ministerstwa.

Podobnie było z zaopatrywaniem w materiały pędne i smary oraz opał. Sprawy te scentralizowano dla całego państwa w tzw. komisariatach generalnych - swego rodzaju małych ministerstwach, w stosunku do których wojsko odgrywało rolę odbiorcy. Z tego wynika, że różne organa, które początkowo ograniczały swą działalność dla wojska i wskutek tego podporządkowane były ministrowi wojny, rozwinęły się do rangi samodzielnych ministerstw. Jedne z nich rozwinęły się tak bardzo na skutek wzmożonych potrzeb frontu /uzbrojenie, amunicja, stąd powstało ministerstwo uzbrojenia/, inne - na skutek konieczności rozciągnięcia ich działalności na cały naród /żywność, materiały pędne i smary,

opał itp/. Przy czym jest rzeczą zrozumiałą, iż ani minister wojny ani też podległe mu organa wojskowe nie mogły przejąć tych wszystkich spraw w zakres swojej działalności, gdyż władze wojskowe musiały by rozciągnąć swą władzę nad większością życia państwowego.

Tymczasem w Niemczech, o czym była już mowa poprzednio, militaryzacja ekonomiki została tak daleko posunięta, iż wojsko kontrolowało zużycie każdego kilograma surowca. Wojsku podporządkowane były ponadto zarówno sprawy wewnętrzne jak i sprawy zagraniczne. W takich warunkach rząd i jego organa cywilne traciły rację bytu.

17 listopada 1917r. na czele rządu francuskiego stanął Clemenseau. W swoim ręku zatrzymał tekę ministra wojny. Zastał on szereg nowych ministerstw, które powstały z poprzednich agend ministerstwa wojny. Procesowi temu towarzyszyły silne tarcia. Działalność poszczególnych ministerstw nie była koordynowana. Dlatego w celu nadania jednolitego kierownictwa pracom poszczególnych ministerstw, nowy premier utworzył podsekretariat stanu prezydium rady ministrów, który miał, zgodnie z wydanym dekretem, koordynować zarządzenia, których wymaga kierowanie wojną, a które dotyczą różnych ministrów.

Zadaniem nowego podsekretariatu stanu było ponadto koordynowanie, z ramienia premiera i jednocześnie ministra wojny, pracy 4 podsekretariatów stanu, na które ministerstwo wojny podzielono. Powstał więc swego rodzaju sztab premiera.

Jednolite kierownictwo i koordynowanie prac poszczególnych ministerstw, które rozrosły się do olbrzymich rozmiarów, gdyż obejmowały całość życia narodu, było konieczne głównie w dziedzinie gospodarczej, ponieważ zwiększone potrzeby, przy wzrastającej produkcji, wymagały coraz większej oszczędności oraz jak najbardziej sprężystej organizacji pracy.

Obok przedstawionej poprzednio reorganizacji w zakresie zaopatrywania sił zbrojnych i ludności cywilnej, sprawą bardzo palącą okazał się transport; ta sprawa wymagała również radykalnych zmian.

Sieć kolejowa na początku wojny podzielona była na sieć krajową i sieć naczelnego wodza. Odpowiednie ustawy i dekrety prezydenta oddawały całość urządzeń kolejowych wraz z personelem z chwilą mobilizacji pod kierownictwo ministra wojny. Mógł on dekonąć owego podziału na sieć krajową i sieć naczelnego wodza. Warto tu jednak podkreślić, iż nie była to sprawa prosta, z uwagi na fakt, iż koleje francuskie należały do 6-ciu głównych towarzystw.

Na początku wojny kierownictwo komunikacją znajdowało się w rękach wojska. Taki stan rzeczy przetrwał do jesieni 1916r. 14 grudnia 1916r. powstał przewozowy podsekretariat stanu przy ministerstwie robót publicznych. Ów podsekretariat stanu został całkowicie uniezależniony od władzy wojskowej. Kierujący transportem na obszarze wojennym dyrektor kolejnictwa został uzależniony od swego podsekretarza stanu. Podsekretarzowi stanu przy ministerstwie robót publicznych podlegały wszystkie środki przewozu: koleje, żegluga śródlądowa i merska, drogi lądowe, służba samochodowa, urządzenia energetyczne i zakłady wodociągowe. Tylko w sprawie personelu wojskowego zatrudnionego w tych służbach przewozowych minister wojny zachował głos rozstrzygający. Jednak 9 maja 1917r. również i personel wojskowy na kolejach został podporządkowany podsekretarzowi stanu. Miał on podporządkowanych dwóch generałów jednego dla obszaru wojennego, drugiego dla obszaru krajowego i za ich pośrednictwem kierował wszelkimi przewozami związanymi z potrzebami wojska. Wreszcie 26 lipca 1918r. zniesiono podsekretariat stanu i cały jego zakres pracy przekazano ministerstwu robót publicznych. Podlegał mu "generalny dyrektor przewozów wojskowych", który z prawem pierwszeństwa kierował przewozami na kolejach i drogach wodnych. Prócz tego podlegali mu trzej naczelnicy służby przewozowej: dla kolei, dróg wodnych i w portach morskich.

Nakreślone zmiany organizacyjne w kierowaniu przewozami wykazują, iż podobnie jak w zakresie zaopatrywania, tak i tu całość władzy znalazła się w rękach czynnika cywilnego, centralizującego przewozy wojskowe i cywilne. Podobnie jak w zagadnieniach przedstawionych poprzednio tak i tu zasadniczy wpływ wywarła konieczność uwzględnienia potrzeb ludności cywilnej w dziedzinie aprowizacji, handlu, przemysłu, czego początkowo prawie zupełnie nie uwzględniano. Wymagało to więc utworzenia takiego kierownictwa, któreby by w większym stopniu uwzględniało potrzeby ogólne niż to czyniło kierownictwo wojskowe.

Wszystkie te instytucje powstałe we Francji na przestrzeni lat 1916 - 1918 wskazują jaka ewolucja dokonała się w tym kraju w zakresie organizacji władz państwowych, ewolucja podyktowana wymaganiami ówczesnej wojny. Prezes rady ministrów ujął w swe ręce kierownictwo całokształtu spraw związanych z prowadzeniem wojny. Każdy minister miał ściśle określony swój zakres działania.

Pozostało jeszcze sprecyzować rolę jaką, po dokonaniu reorganizacji, spełniał minister wojny. Jeżeli chodzi o sprawy zaopatrywania wojska, które były jego najważniejszym zadaniem stał się zarówno w dziedzinie zaopatrzenia i uzbrojenia tylko pośrednikiem między właściwymi ministrami, od których otrzymywał gotowe materiały, czy żywność, a naczelnym wodzem, któremu ją dostarczał. Lecz człowiek ten będąc jednocześnie premierem kierował, poprzez swój sztab, działalnością wszystkich innych ministerstw pracujących bezpośrednio czy pośrednio dla potrzeb wojska. Podlegał mu również naczelny wódz.

Jednakże podległość naczelnego wodza premierowi i jednocześnie ministrowi wojny Francji została ograniczona w kwietniu 1918r. W tym dniu, na skutek porozumienia między Francją i Anglią, a później i Włochami, marszałek Foch - szef sztabu generalnego Francji został naczelnym dowódcą wojsk sojuszniczych. Fakt ten spowodował dalsze zmiany w organizacji władz wojskowych Francji.

Foch jako naczelny dowódca wojsk sprzymierzonych, musiał całą swą uwagę skierować na działalność wojsk operacyjnych walczących na różnych frontach i nie mógł zajmować się równocześnie sprawami wojska wewnątrz kraju, które dotychczas jako szef sztabu generalnego Francji /w myśl dekretu z 12 maja 1917r/ sam prowadził. Wówczas więc funkcję szefa sztabu generalnego przy ministrze wojny objął gen. Alby, lecz w praktyce ograniczono ją wyłącznie do spraw wojskowo-organizacyjnych i administracyjnych wewnątrz kraju.

Tak więc sprawy dowodzenia wojskami operacyjnymi oddzielone zostały od reszty spraw dotyczących przygotowania środków dla wojsk operacyjnych /środków materiałowych, uzupełnień/oraz obrony wewnątrz kraju. Te dwa ostatnie zadania w przypadku Francji spoczywały w rękach ministra wojny i jego sztabu /sztabu generalnego ministra wojny/.

Obok zmian w organizacji władz państwowych Francji wyrażających się m.in. w zmianach kompetencji władz wojskowych na korzyść władz cywilnych w zakresie kierowania wojną, produkcją i zaopatrywaniem oraz transportem, dokonały się również istotne zmiany w zakresie kierowania służbą bezpieczeństwa wewnętrznego. Zadania w tym zakresie realizowane były przez środki podległe ministerstwu spraw wewnętrznych i ministerstwu wojny.

Pod względem administracji cywilnej kraj podzielony był na departamenty, starostwa i gminy z prefektami, podprefektami i merami na czele. Ludzie ci realizowali zadania służby bezpieczeństwa wewnętrznego z ramienia ministra spraw wewnętrznych za pomocą aparatu policji państwowej.

Pod względem administracji wojskowej kraj podzielony był na "rejony wojskowe" i garnizony z komendantami na ich czele. Komendanci ci z ramienia ministra wojny czy naczelnego wodza, mieli również działać przy pomocy środków wojskowych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego.

Podobnie jak w Niemczech tak i we Francji ogłoszenie "stanu oblężenia" pociągnęło za sobą zawieszenie gwarancji osobistych. Władza wojskowa uprawniona była do dokonywania rewizji w domach obywateli, zakazywania publikacji, które

"mogły wywołać niepokój". Zaostrzały się represje: ludność cywilna mogła być poddana pod sądownictwo trybunałów wojskowych. Co więcej, by wykonać całość władzy policyjnej - władzę specjalną i normalną - rząd zwrócił się do wojska. Wówczas już nie prefekci departamentów obowiązani byli do utrzymania spokoju, lecz "komendanci rejonów wojskowych". Podobnie w niższych jednostkach administracyjnych - merostwach - funkcję tę sprawowali komendanci garnizonów.

Jest jednak pewna różnica w tym przejęciu przez wojsko władzy wewnątrz kraju we Francji, a stanem jaki zaistniał w analogicznym okresie w Niemczech. Otóż zgodnie z opracowaną jeszcze w 1913r. instrukcją, władze wojskowe miały dążyć do tego by zachować pozory sprawowania władzy przez aparat cywilny. Ustawa dawała prawo do przejęcia władzy, ale nie zmuszała do tego. Prefekci, podprefekci i merowie zachowywali swe uprawnienia policyjne, ale tylko te, których wojsko nie przejęło wyraźnie. Wojsko zaś mogło wkraczać w każdej sytuacji.

Komendanci rejonów wojskowych wykonywali swe normalne zadania administracyjne i terytorialne, zwiększone o uprawnienia wynikające z ustaw wyjątkowych. W swoich zwykłych uprawnieniach podlegali ministrowi wojny niezależnie od podziału na obszar wojenny i krajowy. Natomiast w sprawach bezpieczeństwa, rekwizycji, ochrony linii kolejowych, na obszarze wojennym władzę nad nimi sprawował naczelny wódz. Swą władzę naczelny wódz realizował poprzez dowódców armii i podległy im aparat etapowy, na czele którego stali komendanci etapowi. Do nich to właśnie należały sprawy bezpieczeństwa, a ponadto eksploatacja zasobów miejscowych, utrzymanie i naprawa dróg, kwaterunek oddziałów wojskowych. W ramach armii wszystkie te sprawy skupiał w swych rękach dyrektor etapów i służb. Poza wymienionymi zadaniami był on jeszcze odpowiedzialny za zaopatrywanie jednostek armii oraz ewakuację. Z uwagi na to, że dyrektorzy etapów i służb byli coraz silniej odrywani od spraw zaopatrywania i ewakuacji przeto podporządkowano ich dowódcom grup armii i odtąd zajmowali się głównie administracją w tym i bezpieczeństwem na podległych im obszarach. Jednakże sądownictwo nadal pozostało w rękach dowódców ogólnowojskowych.

Bezpośrednio na linii frontu w tzw. strefie czołowej władza terytorialna spoczywała bezpośrednio w rękach dowódców związków taktycznych.

Po wejściu wojsk operacyjnych w głąb terytorium państwa nieprzyjacielskiego, cywilną władzę administracyjną na zajętych obszarze miał organizować aparat kwatermistrzowski, uysponujący odpowiednim personelem cywilnym. Za całość administracji i bezpieczeństwo na tym obszarze odpowiedzialność spoczywała na aparacie kwatermistrzowskim aż do chwili rozciągnięcia władzy komendantów pogranicznych rejonów wojskowych, lub odtworzenia specjalnych "komend terytorialnych".

Przedstawione powyżej kompetencje w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego na obszarze wojennym przetrwały do końca wojny. Jednakże na obszarze krajowym wprowadzony na początku wojny stan prawny uległ zmianie. Ze względu na niechętny stosunek ludności do stosowania ustawy o stanie wyjątkowym, a tym bardziej do sądów wojennych, spowodował, że 1.9.1915r. rząd francuski ograniczył ich stosowanie /ustaw wyjątkowych/ i oddał^z powrotem władzę w ręce ministra spraw wewnętrznych i jego organów terytorialnych /prefektów, merów/. Odtąd na obszarze krajowym organa wojskowe powoływane były w wypadkach wyjątkowych, jak rewizje, pacyfikacje itp. W lipcu 1917r. w obszarach nadmorskich, w wielkich portach wyładowniczych rząd przywrócił stosowanie ustaw wyjątkowych w całej rozciągłości, z uwagi na konieczność zapewnienia należytego bezpieczeństwa w wyładowywaniu amerykańskich transportów wojskowych.

Ograniczenie wpływu czynnika wojskowego na sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego na obszarze krajowym i przywrócenie uprawnień w tym zakresie czynnikowi cywilnemu we Francji, jak też częściowe złagodzenie przepisów w zakresie bezpieczeństwa w Niemczech, wykazują, iż wojsko nie mogło być czynnikiem rozstrzygającym w tych sprawach przez długi okres czasu. Było to więc zjawisko, które występowało równoległe ze zmianami w zakresie ogólnego kierowania wojną, kierowania życiem społecznym i ekonomicznym w toku prowadzenia wojny. Zmiany te podyktowane były koniecznością uwzględnienia w rozwiązywaniu tych trudnych problemów nie tylko interesów wojska ale

i w wystarczającej mierze interesów ludności cywilnej. Okazało się bowiem, że praca związana z wojną zaczęła ogarniać coraz szersze dziedziny życia i wciągać całe społeczeństwo. Francja nie poszła drogą militaryzacji życia społecznego i gospodarczego, to znaczy drogą podporządkowania wojsku rozszerzających się i powstających nowych dziedzin pracy wojennej, lecz pracę tę rozdzieliła na wszystkie ministerstwa, realizując w ten sposób rzeczywiście mobilizację wszystkich sił narodu. Wskutek tego minister wojny przestał być tym jednym członkiem rządu, który kierował pracą na rzecz wojny. W pracy tej wzięli udział wszyscy członkowie rządu, każdy w swym zakresie, ale do zrozumienia tego doprowadziło długie i ciężkie doświadczenie trzech lat wojny.

2. Obrona powietrzna kraju w czasie pierwszej wojny światowej

Pierwsza wojna światowa wniosła nowe elementy do obrony terytorium kraju, takie jak obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa. Wyniknęło to na skutek użycia nowych środków walki, mianowicie: lotnictwa i gazów bojowych. Za pomocą lotnictwa można było oddziaływać na głębokie tyły, a więc zarówno na obiekty o znaczeniu militarnym, jak i czysto cywilnym. Wystąpiła więc konieczność zorganizowania obrony przeciwlotniczej i przeciwchemicznej nie tylko wojsk walczących na froncie, ale i wszystkich większych miast i ważniejszych obiektów na całym obszarze państwa. Potrzebny był w tym zarówno udział wojska jak i samej ludności cywilnej.

Pierwszy nalot, jakiego dokonano w dniu 13.12.1914r. lotnictwo francuskie na niemieckie miasto Freiburg w poważnym stopniu zniszczyło miasto i spowodowało liczne straty w ludności cywilnej. Od tej pory naloty na większe miasta, porty, węzły kolejowe i inne ważne obiekty na zapleczu stały się zjawiskiem bardzo powszechnym. I tak Niemcy wykonali na Londyn 81 nalotów, w których uczestniczyło 441 samolotów i 146 sterowców a na Paryż 46 nalotów. Lotnictwo francuskie i angielskie natomiast dokonało 614 nalotów na miasta niemieckie, z tego 183 w nocy.

Naloty lotnictwa francusko-angielskiego i niemieckiego na obiekty położone w głębi kraju nie były zbytnie skuteczne, jednak w dużym stopniu demoralizowały ludność cywilną, powodowały znaczne przestoje w transporcie i produkcji przemysłowej.

Dla prowadzenia walki z lotnictwem nieprzyjaciela stworzone i szeroko stosowane takie środki obrony przeciwlotniczej jak: artyleria przeciwlotnicza, lotnictwo myśliwskie, przeciwlotnicze karabiny maszynowe, reflektory przeciwlotnicze, balony zaporowe, zorganizowano system obserwacji i powiadamiania oraz system dowodzenia siłami i środkami obrony przeciwlotniczej.

Całość spraw związanych z obroną przeciwlotniczą obszaru kraju spoczywała w rękach wojska. Wprawdzie początkowo w służbie obserwacyjno-meldunkowej używano policii państwowej, lecz w 1916r. w większości krajów i tę służbę powierzono wojsku.

W pierwszych latach wojny/1914-1915/ obrona przeciwlotnicza kształtowała się samorzutnie i dopiero w roku 1916 wprowadzono zasadnicze formy organizacyjne, mające na celu scentralizowanie kierownictwa w tym zakresie.

W Rosji kierownictwo obroną przeciwlotniczą na obszarze kraju sprawowała kwatera główna naczelnego wodza przez dowódców okręgów wojskowych.

W Niemczech całość obrony przeciwlotniczej /włącznie z obserwacją i powiadamianiem/ obszaru wojennego i obszaru kraju podporządkowana została głównemu dowódcy sił powietrznych, który wchodził w skład kwatery głównej. Jemu podlegał dowódca sił powietrznych obszaru kraju. Ten z kolei dyspenował środkami OPL poszczególnych rejonów /miast, ośrodków przemysłowych, węzłów komunikacyjnych itp/.

We Francji terytorium państwa podzielone zostało na trzy obszary i w związku z tym na trzy oddzielne dowództwa OPL:

1. OPL obszaru wojennego, którą dowodził szef i podległe naczelnemu wodzowi.
2. OPL obszaru kraju, którą kierował minister spraw wewnętrznych, poprzez dowódcę obrony przeciwlotniczej kraju i dowódcę obrony przeciwlotniczej Paryża.
3. OPL wybrzeża, która podporządkowana została dowódcem marynarki wojennej.

Obrona przeciwlotnicza obszaru kraju składała się z zespołu środków przydzielonych do obrony poszczególnych obiektów na terenie kraju, położonych w promieniu działania lotnictwa nieprzyjacielskiego. Obszar ten tworzył szereg okręgów z dowódcami obrony przeciwlotniczej na czele, którym podlegali dowódcy grup OPL tj. dowódcy zespołów broniących poszczególnych obiektów.

Przy organizacji obrony główny wysiłek skupiono na osłonie ważnych obiektów, takich jak stolice, bazy marynarki wojennej, duże węzły kolejowe i inne obiekty. Dowodzenie całością sił obrony przeciwlotniczej danego obiektu spoczywało w rękach szefa obrony przeciwlotniczej.

OPZ bierna
Szerokie zastosowanie miała, w toku pierwszej wojny światowej, tzw. bierna obrona przeciwlotnicza. Polegała ona na uprzedzaniu ludności o niebezpieczeństwie lotniczym, budowaniu schronów, organizacji zabezpieczenia przeciwpożarowego, prowadzeniu maskowania wraz z maskowaniem świetlnym miast i innych przedsięwzięciach.

W ten sposób w pierwszej wojnie światowej działaniami wojennymi objęte zostały prawie całe terytoria państw europejskich przez co zagrożone zostało jeszcze bardziej niż w wojnach poprzednich zaplecze walczących sił zbrojnych. Już nie tylko agenci poprzez dywersję i sabotaż godzili w zwartość i siłę zaplecza, ale również i siły zbrojne przeciwnika za pomocą lotnictwa bombowego. Konieczne się stało zatem zwiększenie wysiłku w zakresie obrony zaplecza w tym również i obrony ludności cywilnej.

3. Propaganda w pierwszej wojnie światowej

Dla pełniejszego zobrazowania używanych środków oddziaływania na przeciwnika w okresie pierwszej wojny światowej i celów, na które oddziaływano/ bezpośrednio oddziaływanie fizyczna siły zbrojne i ludność cywilną oraz pośrednie - na ekonomikę państwa/ wypada wymienić jeszcze jeden środek - propagandę i obiekt jej działania - psychikę ludzką.

Tę sferę oddziaływania zaczęto doceniać dopiero w końcu wojny, mianowicie w roku 1918. Wtedy właśnie w państwach Ententy zaczęto przywiązywać większą wagę do propagandy.

W lutym 1918r. na żądanie rządu angielskiego właściciel dziennika "The Times" lord Northcliffe podjął się organizacji i kierownictwa propagandą.

Propaganda brytyjska, podobnie jak i innych państw Ententy skierowana była najpierw na Austro-Węgry, potem na Niemcy i polegała na szerzeniu w tych państwach wiadomości, zgodnych zresztą z prawdą, o sytuacji państw centralnych i celach prowadzonej przez te państwa wojny.

W kwietniu 1918r. rozpoczęto wielką papierową ofensywę przeciw Austro-Węgom, uderzając w czułą stronę narodową Polaków, Czechosłowaków, Rumunów i innych narodów ciemiężonych przez Habsburgów, znajdujących się w szeregach wojsk austro-węgierskich. Samoloty rozrzucały zarówno na linii frontu, jak i poza frontem dzienniki, broszury, rysunki, które następnie specjalnie sformowane patrole z dezertersów dostarczały między współziomków walczących jeszcze w szeregach. Przy pomocy głośników ustawionych w pobliżu linii obronnych nieprzyjaciela nadawano pieśni narodowe. Powodowało to bezustanne dezercje, a ofensywa austriacka zaplanowana na kwiecień 1918r. została odłożona z powodu zdrad na czerwiec. Po niefortunnej ofensywie nad rzekę Piawę całe jednostki czechosłowackie i jugosłowiańskie składały broń.

Mniejsze skutki propaganda wywierała w Niemczech. Tu do zrzućania pism używano balonów, które przeleciawszy 240 km, automatycznie pozbywały się ładunku. W Niemczech i krajach okupowanych przez Niemcy zrzućono w czerwcu

1918 r. 1.689.457 pism, w lipcu - 2.172.794, w sierpniu - pism o 100 tys. więcej.

Brytyjska centrala propagandy wydała w sierpniu 1918r. 3.958.116 broszur, pamfletów i książek różnego rodzaju, we wrześniu - 3.715.000, w październiku - 5.360.000.

Poza balonami czy samolotami używano innych środków dostarczenia materiałów propagandowych. Sporą ilość broszur i pism zabierali ze sobą robotnicy udający się na roboty do Niemiec. Ponadto, ponieważ handel książkami pomiędzy Niemcami a krajami sąsiednimi nie był przerwany, wysyłano różne pisma pod okładkami dzieł Goethe'go i Schillera, czy Heine'go. Wiadomości te różnymi drogami dostarczane do Niemiec przyczyniły się w znacznym stopniu do zrewolucjonizowania społeczeństwa niemieckiego.

Mimo tak dużych rozmiarów i poważnych efektów, propaganda okazała się najtańszym środkiem prowadzenia wojny. Wielką Brytanię propaganda kosztowała ok. 100 ml franków /czyli 1/100 tego co pochłaniał jeden dzień wojny/.

ZAKOŃCZENIE

=====

Przedstawione na przykładzie Francji i Niemiec niektóre problemy obrony terytorium kraju w pierwszej wojnie światowej wskazują, jak bardzo rozszerzył się zasięg wojny. W sferze jej działania znalazły się nie tylko siły zbrojne lecz i ich zaplecze; przy czym zapleczem tym stały się całe obszary państw wraz z ludnością i ekonomiką. Dotychczas używane środki oddziaływania na zaplecze, jak sabotaż, dywersja czy propaganda zostały zwielokrotnione. Obok nich pojawiły się środki ataku powietrznego: sterowce i samoloty bombowe oddziaływające za pomocą bomb.

Nowym sposobem oddziaływania na zaplecze było bombardowanie lotnicze. Przez środki napadu powietrznego niszczone były miasta, a w nich zakłady produkcyjne, obiekty komunikacyjne,dzielnice mieszkaniowe. Godziło to więc w ekonomikę kraju oraz morale narodów i przez to podważało zdolność obronną państw. W związku z tym przed władzami państwowymi, jak i przed całym społeczeństwem stanęło nowe zadanie:

ochrona i obrona zaplecza /głównie zakładów produkcyjnych, węzłów komunikacyjnych, ludności/ przed tego rodzaju oddziaływaniem. Powstała więc nowa dziedzina działalności obronnej zwana wówczas bierną obroną przeciwlotniczą. Jednakże dokonywane bombardowania lotnicze zaplecza w pierwszej wojnie światowej nie mogły w istotny sposób wpłynąć na podważenie zdolności obronnej, ponieważ nie pozwalało na to ilość środków napadu powietrznego, ani ich jakość /głównie zasięg i udźwig/.

Bardzo ważną rolę w prowadzeniu wojny odegrał czynnik czasu. Nawet tradycyjne formy oddziaływania na zaplecze, jak szpiegostwo, sabotaż, czy dywersja mogły nabrać większego znaczenia tylko w ciągu dłuższego czasu. Te formy oddziaływania nie mogły zbyt desktrukcyjnie wpłynąć na pracę zaplecza w krótkim czasie, mogły jednak w istotny sposób wpłynąć na zaopatrzenie zarówno wojsk, jak i ludności cywilnej przez częste powtarzane akcje na przestrzeni długiego czasu. Stąd właśnie w pierwszej wojnie światowej tego rodzaju działalność przybierała na sile. Stosowana już w wojnach poprzednich, obok sabotażu, dywersji i szpiegostwa, propaganda, jako sposób walki psychologicznej przybrała na sile dopiero w końcu wojny - w 1918r. Zjawisko to powstaje wówczas gdy pojawiają ^{się} bardzo korzystne warunki dla tego rodzaju działalności, gdy narody dotkliwie odczuły skutki trwającej już czwarty rok wojny, gdy więc propaganda trafiła na podatny grunt. Dotyczy to zwłaszcza tych państw, które od dłuższego czasu ponosiły ustawiczne klęski, a więc Austro-Węgier, Niemiec, czy Rosji. Przykłady te świadczą o tym, iż istnieje ścisły związek między sytuacją na froncie a morale społeczeństwa. Przez pierwsze trzy lata wojny istniejące aparaty bezpieczeństwa wewnętrznego /zarówno środki cywilne jak i wojskowe/ okazały się całkowicie wystarczające. Gdy jednak zdesperowane wyczerpaniem wojennym narody Rosji, Austro-Węgier i Niemiec wystąpiły masowo przeciwko wojnie i reżimom je prowadzącym, wówczas nawet bardzo już rozbudowane siły i środki zarówno cywilne, jak i wojskowe nie były w stanie podtrzymać prowadzących tę wojnę rządów.

Były to jednak rewolucje społeczne, którym nie mogły przeciwstawić się skutecznie aparaty stojące na straży istniejących dotąd porządków.

Jeśli zaś chodzi o działalność typowe sabotażowo-dywersyjną prowadzoną na rzecz państw wrogich, istniejące aparaty bezpieczeństwa wewnętrznego skutecznie ją zwalczały.

Reasumując należy stwierdzić, iż pierwsza wojna światowa dostarczyła bogatego materiału w zakresie obrony terytorium kraju, zarówno w kwestii dotyczącej organizacji państwa na czas wojny, jak też zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i terenowej obrony przeciwlotniczej. Te trzy grupy zagadnień wystąpiły z całą mocą i w różny sposób w poszczególnych państwach były rozwiązywane. Doświadczenia te uległy u podstaw wielu koncepcji, jak też i rozwiązań praktycznych w tym zakresie w trakcie przygotowywania się państw na wypadek następnej wojny.

Opracował:

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

Wydrukowane w 70 egz.

Egz. nr 1-70 B. Jawną

Wyk: mjr Lewandowski

Druk: S.Cz.

Nr. ks. 2411/WW.

CI-O-KV-2325

Bibliografia:

- E.Nabiel. Gospodarka wojenna Niemiec 1914-1918. Wyd. MON
W-wa 1959r.
- Ppłk dypl. St. Kłosowicz. Organizacja władzy i bezpieczeństwa
na obszarze wojennym i wewnątrz kraju w Niemczech,
Austrii i Francji na początku wojny światowej.
Bellona z. 4-6. 1938r.
- Ppłk dypl. St. Kłosowicz. Naczelny Wódz, Kwatery główne
i urzędnictwo tylowe w wojsku francuskim podczas
wojny światowej. Bellona z. 1-3. 1938r.
- Ppłk dypl. St. Kłosowicz. Struktura urzędów kwatermistrzows-
kich w wojsku niemieckim podczas wojny. Bellona
z. 2. 1937r.
- S. Chyliński. Sądownictwo wojskowe w świetle ustawodawstwa
niemieckiego, austriackiego i rosyjskiego.
Bellona z. 8. 1918r.
- Ppłk Wacław Stachowicz. Organizacja rządu i naczelnych władz
wojskowych w czasie wojny. Bellona z. 3. 1924r.
- Ppłk dypl. dr St. Roztworowski. Organizacja dowodzenia w woj-
nie światowej. Bellona z. 2. 1930r.
- Tyłowa organizacja wojenna w Niemczech. Bellona maj 1918r.
- Ppłk nawig. W. Czarnacki. Rozwój wojsk OPL. Wojskowy Przegląd
Lotniczy z. 4. 1861r.
- Propaganda Ententy w czasie wojny. Bellona z. 9. 1924r.

